

Newsweek Polska
Warszawa
22/28-10-18
T. / Nr 44

MANRU 🍷🍷🍷🍷🍷
REŻ. MAREK WEISS TEATR WIELKI OPERA NARODOWA W WARSZAWIE

Opera mydlana

NAJNOWSZE PRZEDSTAWIENIE OPERY NARODOWEJ zachwyca muzyką Paderewskiego w znakomitym wykonaniu orkiestry pod batutą Grzegorza Nowaka, ale rozczarowuje słabym librettem i reżyserią. Opowieść o zakazanej miłości pięknej Ulany i biednego Cygana Manru mogłaby zabrzmieć współcześnie, ale Marek Weiss wyzuł dzieło Paderewskiego z wątków społecznych, stawiając na klasyczną love story. Akcję przeniósł do Ameryki lat 60., romantyczni Cyganie przypominają więc bandę hipisów przemierzających na motocyklach prerie, a dziewczyna pochodzi z klasy średniej. Choć i tu zabrakło kon-



sekwencji – pierwszy akt rozgrywa się na współczesnym weselu. Choć Peter Berger jako Manru i Ewa Tracz w roli Ulany radzą sobie dobrze – tak aktorsko, jak i wokalnie – to **CAŁOŚĆ OSUWA SIĘ W BANAL**. Nawet przejmujący finał jedynej jak dotąd polskiej opery wystawionej na deskach Metropolitan twórcy warszawskiego spektaklu zastępują ckliwym happy endem.

MICHAŁ CENTKOWSKI